



ECHO KOŃSKOWOLI

PISMO SPOŁECZNO - KULTURALNE



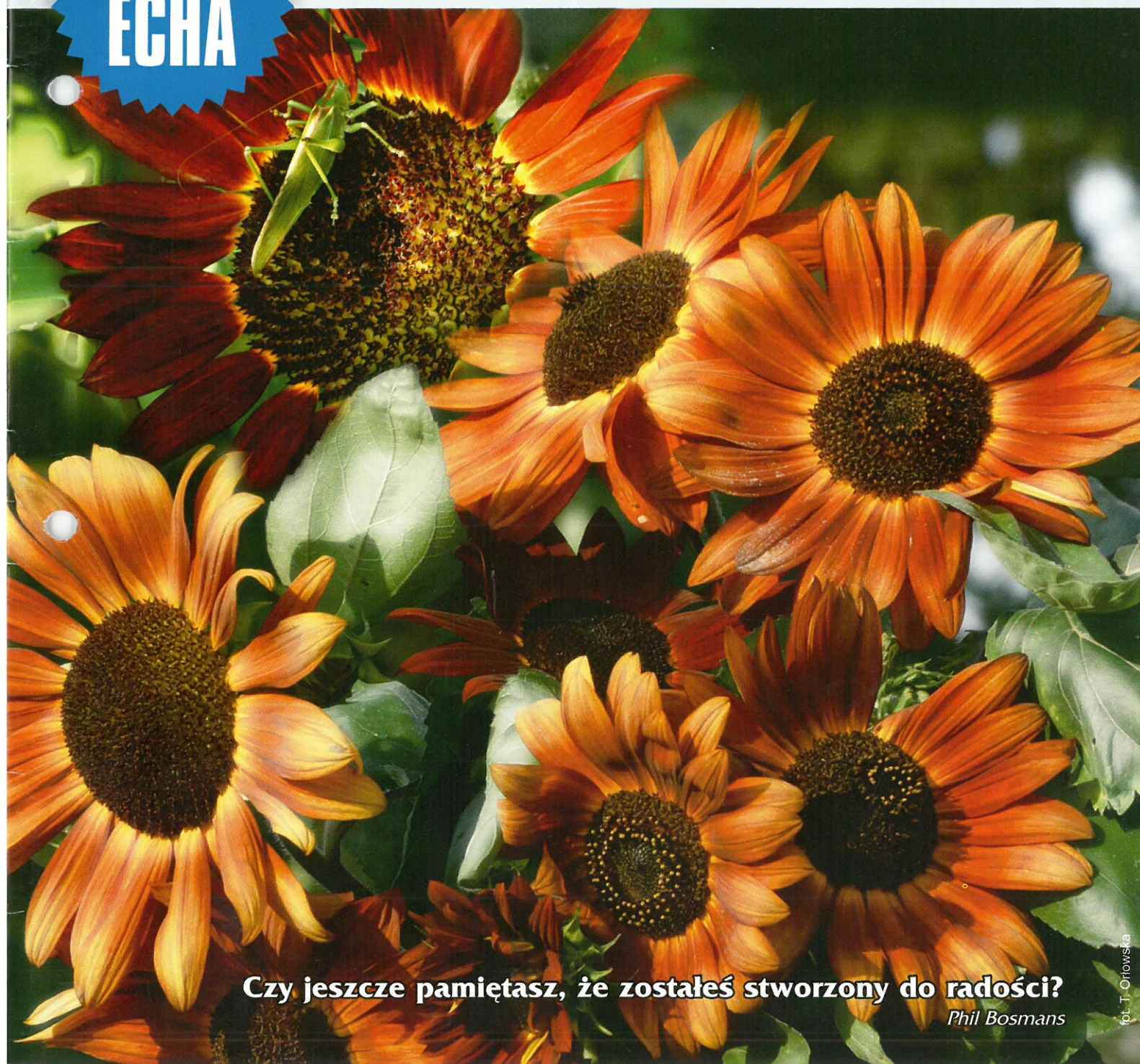
**20 Lat
ECHA**

NR 9 (235)

WRZESIEŃ 2014 ROK

ISSN 1426-0042

CENA 2,00 zł



Czy jeszcze pamiętasz, że zostałeś stworzony do radości?

Phil Bosmans



Pamiętamy... 1 sierpnia 1944 art. str. 7



Foto T. Orłowska

Ku pokrzepieniu serc... Narodowe Czytanie 2014 art. str. 9



20 lat z „Echem Końskowoli”! art. str. 11



Foto ze zbiorów GOK Steżycy

XI Przegląd Twórczości Ludowej w Steżycy art. str. 5



Do Matki Bożej Kębelskiej art. str. 9



Różane specjały hitem w Nałęczowie art. str. 14



Wokół Kościółka Św. Anny art. str. 10



Mołdawscy artyści w Końskowoli art. str. 5

Wiadomości z Pożowskiej



KOŃSKOWOLSKA KARTA DUŻEJ RODZINY rodzina.gov.pl

Od 16 czerwca 2014 roku funkcjonuje w naszym kraju rządowy program dla rodzin wielodzietnych. Celem programu jest promowanie modelu rodziny wielodzietnej i jej pozytywnego wizerunku, umacnianie i wspieranie oraz zwiększanie szans rozwojowych i życiowych dzieci wychowujących się w takich rodzinach. Zakłada on przyznanie specjalnych uprawnień członkom rodzin wielodzietnych. Mogą oni korzystać z szerokiego katalogu oferty kulturalnej, rekreacyjnej czy transportowej na podstawie Karty Dużej Rodziny. Karta przysługuje wszystkim rodzinom z trójką i więcej dzieci, niezależnie od dochodu i dodatkowo jest ona wydawana bezpłatnie. Rodzice mogą korzystać z uprawnień dożywotnio, natomiast dzieci do 18 roku życia lub do 25 roku życia, jeżeli kontynuują naukę w szkole. Dla dzieci niepełnosprawnych Karta wydawana jest na czas trwania orzeczenia o niepełnosprawności.

Zadania wynikające z programu są realizowane także w naszej gminie. Samorząd Gminy Końskowola od zawsze działał na rzecz poprawy sytuacji rodzin, ze szczególnym uwzględnieniem rodzin wielodzietnych i wielopokoleniowych. W Gminie Końskowola od kilku lat obserwujemy tendencję do coraz niższego wskaźnika urodzeń i coraz niższej dzietności, dlatego tak istotne jest realizowanie działań skierowanych na wzmacnianie rodzin i wsparcie ich funkcji, a także promowanie pozytywnego wizerunku rodziny wielodzietnej. Mając na uwadze budowanie przychylnego klimatu lokalnego wspierającego rozwój rodziny, Rada Gminy Końskowola w dniu 27 sierpnia podjęła uchwałę w sprawie wprowadzenia programu działań pn. „Końskowolska Karta Dużej Rodziny”. Jest to oferta ulg, zwolnień i preferencji, która stanowi uzupełnienie dla zniżek gwarantowanych przez ogólnopolską Kartę Dużej Rodziny (Karta ogólnopolska jest dokumentem potwierdzającym uprawnienia do korzystania ze zniżek na terenie naszej gminy). Przewiduje się, że do programu kwalifikować się będzie około 140 rodzin naszej gminy, czyli około 770 osób, w tym około 490 dzieci i 280 opiekunów. Uczestniczące w programie jednostki organizacyjne Gminy Końskowola oferują rodzinom wielodzietnym ulgi w zakresie:

- oświaty i wychowania – obniżenie opłat za korzystanie z wychowania przedszkolnego (zasady określone w odrębnej uchwale), a także
- kultury – częściowe zwolnienie z odpłatności za udział w zajęciach dla drugiego i kolejnych dzieci organizowanych przez Gminny Ośrodek Kultury.

Partnerami Programu poza jednostkami organizacyjnymi mogą być inne podmioty, które przystąpią do niego na zasadzie porozumienia z władzami gminy. Wykaz Partnerów zostanie udostępniony na stronie internetowej Gminy Końskowola i będzie na bieżąco aktualizowany. Podmioty zainteresowane przystąpieniem do programu mogą zgłosić swoje uczestnictwo w każdym czasie. Zasady przystępowania określi Wójt Gminy w drodze Zarządzenia.

Wprowadzenie większych ulg i zwolnień dla dużych

rodzin w Gminie Końskowola ma na celu umożliwienie szerszego dostępu do usług, z których korzystały w ograniczonym zakresie, najczęściej z uwagi na ograniczone możliwości finansowe. Realizacja podjętych działań powinna przyczynić się do integracji środowisk oraz zwiększenia aktywności instytucji publicznych, podmiotów komercyjnych i organizacji pozarządowych w zakresie wsparcia rodzin wielodzietnych.

Wszelkie informacje i wnioski można uzyskać w Ośrodku Pomocy Społecznej w Końskowoli (ul. Pożowska 3a).

Małgorzata Teper
OPS Końskowola

Zbiórka zboża dla poszkodowanych przez gradobicie

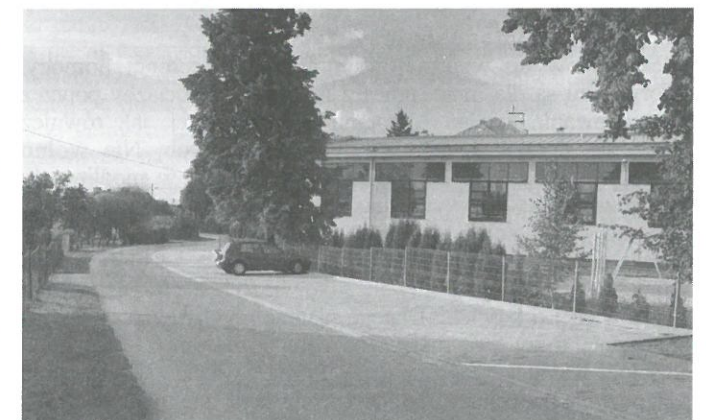
W sobotę 6 września 2014 r. w Gminie Końskowola odbyła się zbiórka zboża dla gospodarzy, których plony zniszczyło tegoroczne gradobicie. W końskowolskim urzędzie gminy złożono 116 oświadczeń o poniesionych szkodach. Rolnicy, którzy ponieśli straty, mogą liczyć na umorzenie jednej lub dwóch rat podatku, skierowano również wnioski do ARiMR o przyspieszenie wypłacania dopłat bezpośrednich dla poszkodowanych, a odpowiednia dokumentacja trafiła także do ministerstwa rolnictwa.

Wrześniowa zbiórka zboża na terenie Gminy Końskowola miała na celu wsparcie gospodarzy, przynajmniej na potrzeby wykarmienia żywego inwentarza. Sołtys Chrzążkowa Marta Skruszeniec wyraziła wdzięczność dla wszystkich darczyńców: - Przekazane zboże zostało tego samego dnia rozdzielone pomiędzy poszkodowanych rolników. W imieniu mieszkańców Chrzążkowa bardzo serdecznie dziękuję wszystkim, którzy zechcieli przekazać część swoich plonów. Zboże bardzo przyda się tym, którzy ponieśli straty w wyniku gradobicia, ponadto pomoc ze strony mieszkańców innych wsi jest dla nas wyrazem solidarności i wsparcia – za które jesteśmy niezmiernie wdzięczni.

Przypominamy, że poszkodowani rolnicy do 31 grudnia 2014 r. mogą składać wnioski o kredyty z przeznaczeniem na odnowienie produkcji w Banku Spółdzielczym w Końskowoli, a także skorzystać z karencji w spłacie kapitału w teże placówce.

Parking przy ul. Zakładowej już gotowy!

W ubiegłym roku tuż po zakończeniu wakacji na uczniach ZPO w Pożogu czekała siłownia terenowa, a rodzice dzieci z Pożoga i Chrzążkowa mogli korzystać z nowych miejsc parkingowych w pobliżu szkoły. Natomiast w pierwszych dniach września 2014 r. nieopodal Zespołu Szkół im. H. Sienkiewicza w Końskowoli oddano



do użytku nowy parking – przy ul. Zakładowej, blisko kompleksu boisk sportowych „Orlik”. Na nowym parkingu zmieszczą się 34 auta, w tym dwa miejsca zostały przystosowane dla osób niepełnosprawnych, i z pewnością będzie on dużym udogodnieniem dla mieszkańców i nie tylko. Inwestycję sfinansowano dzięki środkom unijnym oraz własnemu kapitałowi.

A. Brzozowska



W końskowolskich zabytkach – świątynia nieduża, w niej od wieków długich Anna gospodarzy. Ambicją jest naszą, by była jak róża stąd Patronka ciepłem rodzinnym nas darzy. W jej ścianach – Bóg z ludźmi na co dzień przebywa by nam pokazywać drogę w cel wysoki. Do życia Bożego w każdy dzionek wzywa bo ono trwać będzie w bezkresne epoki. Wszystkim nam tę prawdę zrozumieć potrzeba: że my na tej ziemi – bez przerwy w podróży... Potrzebny człowiekowi jest kawałek chleba, lecz do zbawienia – Kościół bardziej służy. Nie odpychaj spraw tych, że są staromodne! Niech one twą głowę w siebie angażują. One są z mądrością Bożą, ludzką zgodne chwycą Cię w swe skrzydła – w wieczność oszybują. Byli wielcy ludzie pół światem władali Bogactwo i sława – Boga w nich zaparła By śmierć ich nie wzięła wszystko by oddali Ona ich zabrała, grób dla nich otwarła Kto mądry rozumie, że złoto, honory nie kupią u Boga szczęśliwej wieczności. W czas błąd oplakuje i pełen pokory wraca do głoszonej przez Kościół mądrości. W wielkich sprawach Kościół – o nas troski mnoży w każde święto w modłach, w nauczaniu całym. Człowiek – by był sobą – ma być najpierw Bożym, czynić dobrze ludziom, żyć dla Bożej chwały. Jest w każdym człowieku – żywa iskra Boża w zaraniu człowieka włożona nam w łona. Z zadaniem, by kwitła cnotami wciąż hoża, tej iskry – śmierć nawet w nas nie pokona. Kościół to skarbnica, prawd wielkich i wiecznych by człowiek żył mądrze i nie żył w złudzeniach. Trzymał się prawd Bożych – niezmiennych, bezpiecznych z nimi żył zgodnie i wszedł do zbawienia. Wchodzimy z wzruszeniem na kościelne wzgórze To w naszej parafii – Ziemia jest Święta Ono się stało zabytków, pamiątek stróżem Bo odległe wieki, zdarzenia pamięta. To miejsce historycznego splendoru Kiedyś bawiło zagranicznych gości... Byli mecenasami puławskiego dworu tu dojrzewali do swojej wieczności. Tu pierwszy dom w Polsce od ostatniej wojny za klasztor miały siostry zakonnice. Uświęcały wzgórze życiem bogobojnym, medyczną opiekę niosły w okolicy. Nasze wzgórze z Kościółkiem – to ciche ustronie. Do dziś jeszcze ustalić nikt z nas nie potrafi

jak mogło swą ciszą służyć nam w obronie...
Leśnej Braci, rannym, duchownym, parafii...
Gdy Polska Ludowa – ludzi na urzędach odgradzała od Boga szantażem, karami Kościółek ułatwiał brać udział w obrzędach sakramentem łączył z Bogiem późnymi nocami.
Wejdźmy do Kościoła - czar Bożego świata...
Stare, zdarte schody, zdeptana podłoga...
Z wiecznej lampki miga północna poświata, człowiek się rozrzewnia tu bliskością Boga.
Przed Bogiem uklękam na miejscu ustronnym, cisza mnie ogarnia mistycznym urokiem.
Słyszę głos, jakby echo podzwonne...
Jawą dawni ludzie, snują się półmroku.
Ciekawe, kto w tej ciszy jest w kościele z nami?
Pewnie to ktoś bliski, ktoś z dawnej rodziny.
Przecież oni zmarli, kryją ich kurhany...
W kościele ich głosy po śmierci słyszymy.
Za życia swe modły wznosili w skupieniu, w kościele słuchał ich chętnie Chrystus Pan.
Echo ich zostało na zawsze w kamieniu i do nas przemawia dziś z kościelnych ścian.
Inne me przeżycie – z Kościółkiem – to Dzwonek. Rozdzwaniał te strony anielskimi głosy, umiłał trzy razy nimi każdy dzionek a duszę porywał z sobą pod niebiosa.
Kościółku Ty dany jesteś nam przez Boga dla największej, bo zbawiennej nam mądrości.
Dzięki, żeś jest z nami w ziemskich trudnych drogach.
Prowadź nas zwycięsko – z ziemi do wieczności.
Ks. Jan Gawroński

Tegoroczna msza św. odpustowa ku czci św. Anny miała szczególny charakter. W niedzielę 27 lipca 2014 r. pożegnaliśmy księdza Adama Baba, który od 2010 r. stał na czele naszej parafii. Ksiądz w serdecznych słowach zwrócił się do parafian, którzy żegnali go ze łzami wzruszenia. Wiele wyrazów wdzięczności, sympatii i uznania kierowano do ks. Adama obecnie pełniącego funkcję proboszcza w Parafii p.w. św. Józefa w Lublinie. Mszę św. koncelebrowano w kościółku św. Anny, który za sprawą TODK „Fara Końskowolska” oraz parafian hojnie wspierających renowację zabytku, został odnowiony.



Tradycyjnie, przy okazji odpustu ku czci św. Anny w Końskowoli odbył się pokaz walk rycerskich, podczas którego Chorągiew Rycerstwa Ziemi Lubelskiej zaprezentowała walki na broń białą, przybliżyła historię broni palnej oraz zachęciła publiczność do uczestnictwa w ciekawych konkurencjach, jak: rzut oszczepem do dzika, czy utrzymywania miecza pradziada spod Grunwaldu na czas.

R.

20 lat z „Echem Końskowoli”!

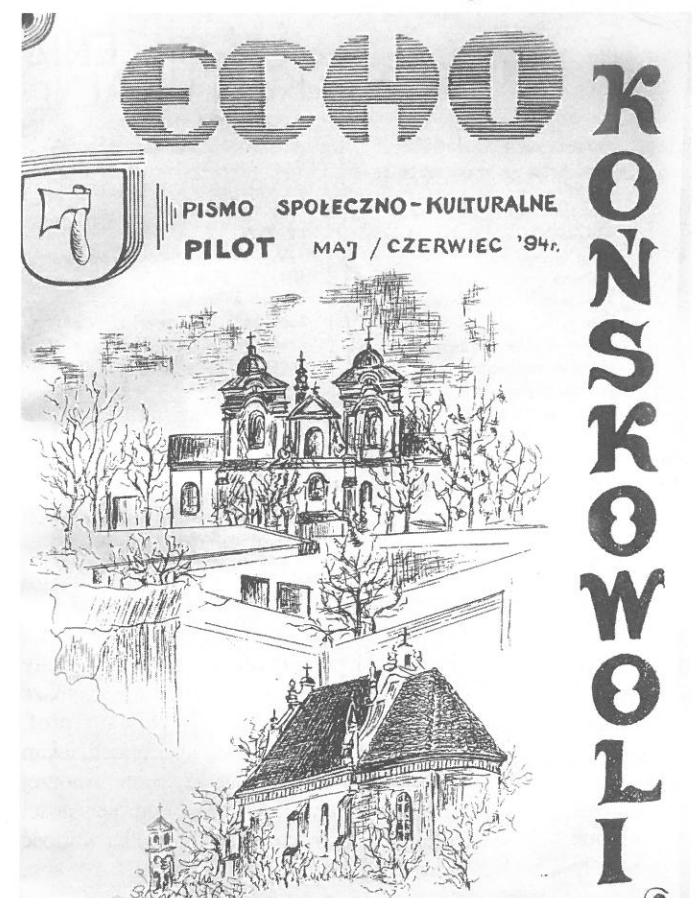


Z przyjemnością informujemy, iż „Echo Końskowoli” gości w Państwa domach od dwóch dekad! Wydanie pilotażowe miesięcznika ukazało się w czerwcu 1994 r., a po nim wydano numer wakacyjny, oficjalnie pierwszy. W związku z jubileuszem przez kilka najbliższych miesięcy przypomnimy dzieje naszego gminnego miesięcznika, zaczynając od wspomnień jego twórczyni – pani Bożenny Furtak, wieloletniej Dyrektorki Gminnego Ośrodka Kultury w Końskowoli i redaktorki naczelnej „Echa”.

- Proszę opowiedzieć jak narodził się pomysł prowadzenia gminnego miesięcznika?
- Zrodziła go potrzeba, która wedle przysłowia jest matką wynalazków. A była nią potrzeba informowania środowiska między innymi o wydarzeniach kulturalnych czy pracach samorządu gminnego, bo wówczas nie mieliśmy jeszcze Internetu. Warto wspomnieć, że „Echo” „rodziło się” w pierwszym okresie wolnej, demokratycznej Polski. Wówczas to zapanował na rynku boom na periodyki lokalne, zazwyczaj samorządowe bądź prywatne. Nasz Ośrodek był wtedy jedyną instytucją kultury w województwie wydającą pismo. Z perspektywy minionych dwudziestu lat można rzec, że pomysł okazał się trafiony.
- W jaki sposób powstawały pierwsze numery „Echa Końskowoli”? Jak zmieniła się praca nad pismem na przestrzeni lat?
- Najkrócej rzec by można, że w ciągu minionych lat „Echo” przeszło drogę od manufaktury po nowoczesne metody druku. Trudno w to uwierzyć, ale na początku pisaliśmy teksty na maszynie do pisania, w GOK nie było jeszcze komputerów, wycinaliśmy odpowiednio dobrane fragmenty, uzupełnialiśmy je zdjęciami, następnie sklejałiśmy w szpalty. Potem podlegały ręcznej obróbce plastycznej. Powstała w ten sposób makieta była kopiowana metodą ksero. Drukowanie w poligrafii miało miejsce znacznie później, najpierw w Puławach, potem w Końskowoli. Początkowo było to pismo czarno – białe, a z czasem wprowadzaliśmy coraz więcej koloru, zmieniając też winięty. Zrazu przekazywane do drukarni materiały miały formę rękopisów, a wraz z rozwojem bazy Ośrodka przybrały formę elektroniczną. Metody pracy się zmieniały, ale zaangażowanie redakcji, którą stanowili głównie pracownicy Ośrodka, nie ulegało zmianie. Cały zespół redakcyjny podchodził do swych zadań z wielkim sercem.
- Czy któryś z numerów, lub artykułów szczególnie utkwił Pani w pamięci?
- Redagowanie naszego, lokalnego miesięcznika bardzo mnie satysfakcjonowało. Lubiłam to robić, robiłam to z zapałem i wszystkie wydane numery były dla mnie jednakowo ważne, ale niewątpliwie numer pilotażowy szczególnie utkwił mi w pamięci. Jego przygotowanie i w ogóle zamiar wydawania pisma skrywaliśmy w tajemnicy. Może to za duże słowo, ale obwieściłam to na sesji Rady Gminy, wręczając radnym ten egzemplarz. Inicjatywa zyskała aprobatę.
- Skąd pomysł na cykl „Z notatnika komendanta Zdzicha”, jeden z najpopularniejszych w historii „ECHA”?
- Szerokie spektrum tematyczne nie mogło nie zawierać kroniki policyjnej. Ówczesny komendant posterunku w Końskowoli był bardzo otwarty na współpracę. Informacje sporządzał osobiście

i przekazywał nam je na piśmie. I nie były to krótkie notatki prasowe, ale bardzo obszerne, kilkunastoniemowite opisy zdarzeń. Wybór sedna informacji nie był wcale łatwy. Po latach mogę przyznać, że ich autor nie był wcale zadowolony z faktu skracania notatek. No cóż, musieliśmy to robić, bo rubryka policyjna zajmowałaby połowę objętości pisma. Tytuł cyklu zawierał prawdziwe imię komendanta, oczywiście za jego zgodą.
- Jakie były Pani priorytety w tworzeniu kolejnych numerów?
- Zależało mi szczególnie na tym, aby każdy numer pisma zawierał ciekawe artykuły, dotyczące głównie spraw lokalnych i ludzi z naszego środowiska. Dlatego zabiegałam o stałych współpracowników z różnych dziedzin. Nie mniej ważne były czystość i poprawność języka oraz szata graficzna.
- Czy z prowadzeniem naszego miesięcznika wiązą się jakieś szczególnie ważne, ciekawe wspomnienia?
- O tak, i są to różnego rodzaju wspomnienia, zarówno miłe jak i mniej przyjemne. Wspomnę tylko jedno, nieprzyjemne. Jak mówiłam na początku materiały do drukarni przekazywałam w formie rękopisów. Wśród nich były krzyżówki autorstwa zaprzyjaźnionej z redakcją pani. W drukarni został popełniony błąd ortograficzny przy przepisywaniu haseł – napisano „ogurek”, zamiast ogórek. Było mi wstyd i bardzo przykro, bo pod krzyżówką widniało nazwisko tej pani. Osobiste i zamieszczone na łamach pisma przeprosiny, chyba nie do końca usprawiedliwiły redakcję.
- Jakie tematy, zmiany wprowadziłaby Pani w obecnych numerach „Echa”?
- Tematyka pisma jest uzależniona od aktualnych wydarzeń w środowisku, poza tym decyduje o niej redakcja, a zatem ja nie mogę niczego sugerować. Natomiast wyrażam ogromne zadeczenie z faktu, że wydawanie pisma jest kontynuowane. Serdecznie pozdrawiam wszystkich czytelników „Echa Końskowoli”, a redakcji życząc nieustającej weny i ciekawych tematów.

Dziękuję za rozmowę
Agnieszka Brzozowska





Ks. abp. Stanisław Budzik wygłosił homilię

W ostatni weekend sierpnia odbyły się doroczne Dożynki Powiatu Puławskiego, tym razem zorganizowane w Gminie Żyrzyn. W sobotnie przedpołudnie do rywalizacji stanęli druhowie strażacy, natomiast w niedzielę odbyły się główne obchody Święta Plonów.

Podczas dorocznych Powiatowych Zawodów Sportowo – Pożarniczych Gminę Końskowola reprezentowała jednostka OSP z Pożoga z prezesem Lechem Aleksandrowiczem na czele. W zmaganiach wzięło udział dziesięć męskich drużyn pożarniczych oraz cztery składy kobiece. Niestety druhom z Pożoga nie udało się stanąć na podium, laur pierwszeństwa przypadł reprezentantom Leokadiowa, drugie miejsce uzyskała drużyna OSP Osiny, a trzecie przypadło strażakom z Bronic. Spośród kobiecych drużyn OSP zwyciężyły drużyny z Kłody, za nimi uplasowały się panie z Wierzchoniowa, a jako trzecie na



podium stanęły reprezentantki Oblas. Tegoroczne zawody obejmowały tradycyjne konkurencje: bieg sztafetowy z przeszkodami oraz ćwiczenie bojowe, a nowością dla chętnych była reprezentacyjna musztra – nie oceniana w ramach konkursu.

Dożynki Powiatowe zorganizowano w żyrzyńskim amfiteatrze, oddanym do użytku w czerwcu bieżącego roku. Malowniczy park z zadaszoną sceną i wyznaczonymi alejkami, w pobliżu plac zabaw dla dzieci oraz siłownia terenowa – okazały się znakomitym miejscem dla tego typu imprezy. Uroczystą mszę św. koncelebrowali: Metropolita Lubelski Arcybiskup prof. Stanisław Budzik, Ks. Dziekan Piotr Trela, ks. Wicedziekan Aleksander Zeń, ks. prob. Mirosław Sypuła, ks. prob. Andrzej Sternik, ks. Proboszcz Jarosław Szczur. Na wstępie uroczystości starosta puławski Witold Popiołek podkreślił trud i wielką wartość pracy na roli, na co w homilii zwrócił uwagę również ks. abp.

Stanisław Budzik. O oprawę muzyczną wydarzenia zadbała Gminna Orkiestra Dęta z Kurowa pod dyrekcją Stanisława Korniaka.

Na licznych stoiskach promocyjnych regionalni wystawcy prezentowali wyroby rękodzielnicze, a także zachęcali do degustacji specjalów kulinarnych. Podczas dożynek nie zabrakło punktów informacyjnych przygotowanych przez instytucje związane z rolnictwem: Agencję Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa, Kasy Rolniczego Ubezpieczenia



Oprawą muzyczną mszy św. dożynkowej zapewniła orkiestra dęta z Kurowa

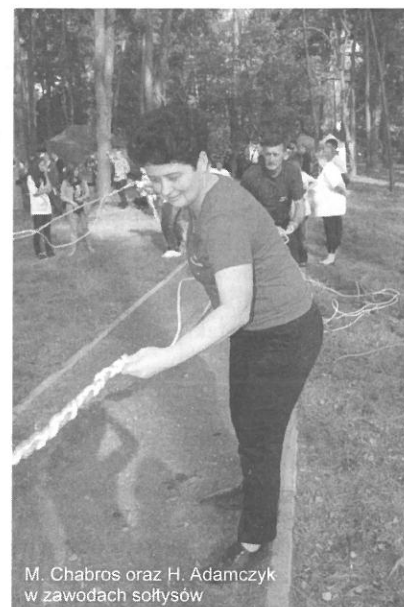
Społecznego, Lubelski Ośrodek Doradztwa Rolniczego, banki spółdzielcze, Grupę Azoty Zakładów Azotowych „Puławy” SA. Jednak największą atrakcją święta były nieodłączne wieńce dożynkowe, symbol wdzięczności za obfite plony. Piękne wieńce reprezentujące naszą gminę przygotowały panie z Akademii Rozwoju Kobiet Aktywnych w Sielcach oraz Stowarzyszenia Kobiet Gminy Końskowola „Róża”. Wprawdzie jury konkursowe nie doceniło dzieł naszych gospodyń, jednak wieńce były imponujące, a ich twórczynie zasługują na wyrazy uznania i wdzięczności. Słowa pochwały skierować należy także do osób, które przygotowały stoiska reprezentujące Gminę Końskowola: Stowarzyszenia Aktywna Wieś Witowice, Stowarzyszenia Kobiety Gminy Końskowola „Róża”, Akademii Rozwoju Kobiet Aktywnych „Arka” z Sielc oraz pani Joli Mazurkiewicz. Stoiska były różnorodne, barwne i atrakcyjne, a ich przygotowanie wymagało trudu i zaangażowania.

Tradycyjnie podczas Dożynek Powiatowych wręczono odznaki honorowe „Zasłużony dla rolnictwa”, przyznane przez Ministra Rozwoju Wsi na wniosek Starosty Witolda Popiołka, a jedną z nich otrzymał mieszkaniec naszej gminy pan Marcin Bociński z Chrzążkowa, hodowca trzody chlewnej. Pan Marcin Bociński samodzielnie od 5 lat prowadzi gospodarstwo rolne o pow. ponad 38 ha (12 ha własnych + 26 ha dzierżaw) położone w Chrzążkowie. Rolnik zajmuje się hodowlą zarodową trzody chlewnej, rocznie sprzedaje około 600 szt. trzody zarodowej. Produkcja roślinna tego gospodarstwa to uprawa zbóż i rzepaku.



Pan Marcin jest wiceprezesem Ochotniczej Straży Pożarnej w Chrzążkowie. Podczas Dożynek Powiatowych wyróżniono także panią Krystynę Kozak z Sielc, która od 22 lat prowadzi gospodarstwo rolne o powierzchni powyżej 29 ha. W prowadzeniu gospodarstwa Pani Krystynie pomagają jej synowie, a głównym kierunkiem działalności jest produkcja mleka. Rodzina Kozaków posiada 14 krów mlecznych oraz 20 opasów. Produkcja zwierzęca jest zbilansowana z produkcją roślinną. Gospodarstwo dostarcza mleko do Mleczarni w Garwolinie.

Podczas Święta Plonów w Żyrzynie rozstrzygnięto doroczne konkursy, w których zostali docenieni m.in. reprezentanci naszej gminy. W konkursie potraw regionalnych w kategorii zup drugie miejsce zdobyła „Zupa ze świeżych ogórków” przygotowana przez Akademię Rozwoju Kobiet Aktywnych „Arka” z Sielc, natomiast Stowarzyszenie „Aktywna Wieś Witowice” zwyciężyło w kat. potraw jarskich i półmiesnych za sprawą „Kulebiaka”. Spośród potraw warzywnych i owocowych drugie miejsce uzyskały specjalne pani Krystyny Koter ze Stowarzyszenia Kobiet Gminy Końskowola „Róża”. Ponadto odbył się konkurs na najsprawniejszego sołtysa, w którym wzięli udział Małgorzata Chabros z Witowic oraz Henryk Adamczyk ze Starej Wsi.



M. Chabros oraz H. Adamczyk w zawodach sołtysów

Rywalizacja była zacięta, a reprezentanci sołectw zmierzli się w konkurencjach: ile sztuk jaj mieści się w zamkniętej torbie, zaplatanie warkocza z liny oraz rozpoznawanie ziaren zbóż. Wprawdzie najlepsi okazali się reprezentanci Gminy Nałęczów, jednak nasi sołtysi dzielnie walczyli o zwycięstwo. W konkursie na najładniejsze stoisko zwyciężyła Gmina Żyrzyn, natomiast miano najpiękniejszych spośród wieńców dożynkowych uzyskały prace: KGW w Żyrzynie (tradycyjny wieńiec) oraz dzieło reprezentujące sołectwo Skoki w Gm. Puławy (wieńiec nowoczesny). Ponadto podczas tegorocznego Święta Plonów odbył się konkurs plastyczny dla dzieci, w którym wyróżniono pracę Lidii Murat z Gm. Końskowola.

W niedzielę 31 sierpnia 2014 r. w żyrzyńskim amfiteatrze zagościli artyści z różnych zakątków powiatu: Zespół Ludowy ze Szkoły Podstawowej im. Adama Mickiewicza w Żyrzynie, gorąco



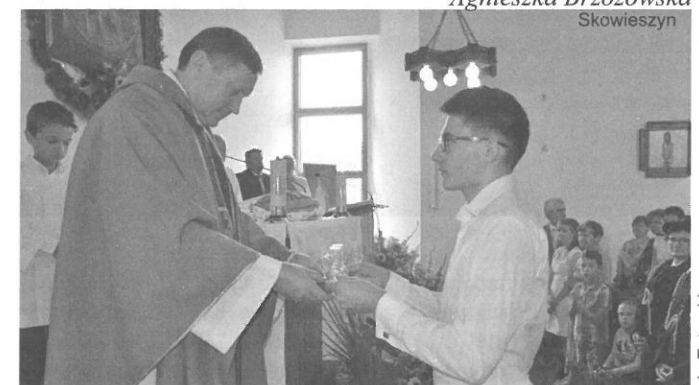
przyjęci goście z Mołdawii – Lozioara i Cosinzenele, rodzimy Zespół Pieśni i Tańca „Powiśle”, „Czołnowianki” oraz KGW Zagórze z Gminy Baranów, Kapela Nałęczowska, KGW Janowice, młodzież z puławskiego MDK-u, a także znana uczestnikom tegorocznych Dni Końskowoli „Cyganeria” z Góry Puławskiej i popularny za sprawą programu X-Factor Kacper Gołda. Naszą gminę reprezentowała Końskowolska Kapela Ludowa, która cieszy się coraz większym uznaniem – bynajmniej nie tylko na skalę powiatową czy wojewódzką – a w najbliższym czasie wystąpi na Dożynkach Prezydenckich w Spale. Gwiazdą wieczoru podczas Święta Plonów był zespół ex Czerwone Gitary, w nieco odmłodzonym składzie. Lider grupy, Bernard Domowski w 1965 r. był współzałożycielem, gitarzystą i wokalistą Czerwonych Gitar, a wcześniej członkiem Niebiesko – Czarnych. Od 2010 r. kultowe przeboje prezentuje wraz z Tadeuszem Rzącą, Zenonem Miluskim, Markiem Zienkowskim oraz Pawłem Szewczykiem. Po występie ex Czerwonych Gitar na scenie zagościł lokalny zespół Deiks.

Dożynki w Końskowoli i Skowieszynie

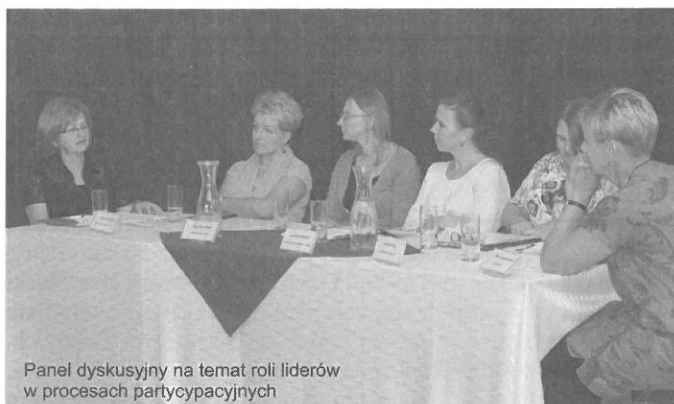
Końskowolscy parafianie podziękowali za tegoroczne plony podczas mszy św. 24 sierpnia 2014 r., natomiast mieszkańcy Skowieszyna (parafia św. Józefa w Puławach) świętowali tydzień później. Mimo że tegoroczna aura pozbawiła plonów część mieszkańców naszej gminy i parafii, wspólnie wyraziliśmy podziękowanie za zebrane plody ziemi – licząc na lepsze zbiory w przyszłym roku. Na tę okazję wieńce dożynkowe symbolizujące wdzięczność końskowolskich parafian przygotowały panie: Czesława Sułek z Młynek oraz Maria Rodak z Woli Osiańskiej.

W Skowieszynie huczne obchody Święta Plonów, po uroczystej mszy św. i złożeniu darów rolników na ołtarzu, obejmowały m.in. zabawę z zespołem muzycznym, poczęstunek w postaci bigosu z kotła, ziemniaków pieczonych w ognisku oraz specjalów przyniesionych przez mieszkańców wsi. Parafianie ze Skowieszyna zadbałi o piękne i pomysłowe przyozdobienie otoczenia kościoła, wspólnie dbając o organizację dożynek.

Agnieszka Brzozowska Skowieszyn



Seminarium „Kim jest lider / liderka?”



Panel dyskusyjny na temat roli liderów w procesach partycypacyjnych

W piątek 22 sierpnia 2014 r. w Gminnym Ośrodku Kultury w Końskowoli odbyło się spotkanie poświęcone tematyce przywództwa. Organizatorem seminarium było Stowarzyszenie Równych Szans „Bona Fides” z siedzibą w Lublinie, we współpracy z Gminą Końskowola. Inicjatywa powstała w ramach projektu Akademia Kobiet Aktywnych, adresowanego do mieszkanki terenów wiejskich województwa lubelskiego i stanowiła jedną z form działalności podejmowanej przez Stowarzyszenie Bona Fides. W ramach cyklu spotkań zorganizowano podobne inicjatywy w miejscowościach: Niedźwiada, Cyców, Karczmiska, a niedawno mieszkanki Gminy Końskowola uczestniczyły w VI Forum Kobiet Aktywnych w Mirczu. Udział w spotkaniu był nieodpłatny, organizatorzy zadbali o owocne zagospodarowanie wspólnie



spędzonego czasu.

Po powitaniu gości, zaprezentowano sylwetkę jednej z liderki promowanych przez Akademię Kobiet Aktywnych oraz odbył się panel dyskusyjny na temat „Roli lidera/liderki w procesach partycypacyjnych”. Funkcję moderatora dyskusji pełniła Nina Drozdowska natomiast do rozmowy zaproszono panie: sekretarza Gminy Końskowola Stanisławę Noworolnik, Bogumiłę Kozak z „ARKI” z Sielc oraz Jolanę Pecio, Magdalenę Sałek, Agnieszkę Kawkę. Dyskusja panelowa, oparta o własne doświadczenia panelistek, dostarczyła wiedzy o procesach partycypacyjnych oraz o trudnościach związanych z aktywnością społeczną. Były też przykłady dobrej praktyki z Gminy Końskowola, jak też innych gmin w naszym województwie. W ożywionej dyskusji z udziałem publiczności szukaliśmy rozwiązań i możliwości wsparcia liderów lokalnych w ich działaniach. W przerwie na ciepły posiłek i kawę przybyłe panie mogły podziwiać wystawę fotograficzną „Róża dla róży” przygotowaną przez Koło Fotograficzne ZOOM oraz członkinie Stowarzyszenia Kobiet Gminy Końskowola „Róża” występujące w roli fotomodelek. Odbyły się także warsztaty na

temat: zarządzania zmianą, emocji w pracy lidera oraz konstruktywnych sposobów radzenia sobie z krytyką. Ciekawe zajęcia warsztatowe, w kilku lub kilkunastoosobowych grupach stanowiły okazję do pogłębienia wiedzy oraz autorefleksji, a uczestniczki zyskały praktyczne umiejętności, które mogą wykorzystać nie tylko w swojej pracy na rzecz społeczności lokalnej, ale także w życiu prywatnym. Zakończeniem spotkania był występ wokalistki Alicji Bil – Traciłowskiej, niezwykle utalentowanej wychowanki Puławskiego Ośrodka Kultury,



która swoim głosem urzekła publiczność.

Podczas seminarium przybyłe panie wspólnie stworzyły profil liderki, określając kluczowe cechy i postawy dla tego typu osoby. Spotkanie było okazją do wymiany doświadczeń, poznania interesujących kobiet oraz miłego spędzenia czasu w gronie aktywnych, otwartych osób. Podczas seminarium zbierano przybory szkolne na wyprawki dla uczniów ze słabiej sytuowanych rodzin. Informacje o projekcie Akademia Kobiet Aktywnych, jak również sylwetki liderki – pań z gmin uczestniczących w projekcie, można znaleźć na stronie internetowej www.akademiakobietaktywnych.pl oraz stronie Forum Kobiet Aktywnych na FB.

Agneszka Brzozowska

Różane specjały hitem w Nałęczowie!

Dnia 10 sierpnia po raz piąty Lokalna Grupa Działania „Zielony Pierścień” zorganizowała Festiwal Produktu Lokalnego w parku zdrojowym w Nałęczowie. W wydarzeniu wzięła udział kilkudziesięciu wystawców i artystów z obszaru gmin należących do Lokalnej Grupy Działania „Zielony Pierścień”. Tradycyjnie podczas festiwalu można było zakupić specjały kulinarne oraz wyroby rękodzielnicze, ponadto wręczono certyfikaty znaku promocyjnego „Produkt Lokalny” oraz nagrody rzeczowe wyróżniającym się twórcom produktów lokalnych.

Podczas imprezy oceniano stoiska wystawców, a dyplomy za najpiękniejsze ekspozycje przyznano: reprezentantce Gminy Końskowola **Jolancie Mazurkiewicz z „Manufaktury Różanej”** w Starej Wsi, **Marii Rodak z Woli Osińskiej i Klubowi Twórców Ludowych w Kazimierzu Dolnym**. Pani Jola Mazurkiewicz i jej różane specjały cieszą się coraz większą popularnością, dlatego swoją działalność stopniowo rozszerza. W jednym z najbliższych numerów „Echa Końskowoli” zaprezentujemy „Manufakturę Różaną” państwa Jolanty i Jacka Mazurkiewiczów ze Starej Wsi.

Zachęcamy do odwiedzenia **Kiermaszu Produktów Lokalnych**, który odbędzie się **20 września 2014 r. (sobota) od godz. 11.00 do 16.00 w Nałęczowie na placu przed Nałęczowskim Ośrodkiem Kultury**.



J. Mazurkiewicz udzieliła wywiadu dla TVP Lublin

Okiem pedagoga.

Pierwsze tygodnie w szkole

Nastał już wrzesień, a tym samym pierwsze dni w szkole uczniów klas I, czyli dzieci, które rozpoczęły edukację. Już nie będą uczęszczać do przedszkola, w którym nierzadko spędziły kilka lat i które znały. Czas teraz na nowe miejsce, kolegów i koleżanki, nauczycieli, zasady.

Na myśl o Twoim dziecku w szkole zaczynasz się martwić. Wyobrażasz je sobie zapłakane, potrącone przez inne dzieci, co chwilę gubiące się w gąszczu korytarzy, bez szans na znalezienie sali lekcyjnej czy toalety. Głodne, bo na pewno nie zdąży zjeść na przerwie. Smutne i osamotnione w tłumie rozwrzeszczanych dzieciaków z tendencją do agresywnych zachowań. Przestraszone, odlicza minuty do momentu, w którym wreszcie będzie mogło opuścić mury szkoły. Zanim pesymistyczne wizje skłonią Cię do rozważań na temat domowej edukacji, odetchnij głęboko i przeczytaj ten tekst.

Obawy rodziców wynikają z własnych, tracących na aktualności doświadczeń oraz z mrozących krew w żyłach opowieści o incydentach z innych szkół. Dziecko z kolei swoją wizję szkoły tworzy z informacji, jakie przypadkowo uzyska od rodziców, dziadków, rówieśników, którzy coś od kogoś słyszeli, od starszych kolegów i - oczywiście - z telewizji. Pozytywne nastawienie jest ważne, ponieważ przekłada się na wyższą zdolność do zapamiętywania, koncentracji, wysiłku i odporności na stres, ale też



na motywację do nauki. To wszystko wymaga od pierwszoklasisty pewnego wysiłku, nierzadko wiąże się ze stresem, obawą, że nie podoła się szkolnym wyzwaniom i tęsknotą za Panią z przedszkola i spokojem przedszkolnych ścian. Zadaniem rodzica jest więc pomóc maluchowi wejść w ten nowy i jakże inny od dotychczasowego, świat. Jednak z drugiej strony chodzi też o to, by bazować na jego doświadczeniu. Będąc w zerówce, zaznał już smaku nauki. Chodzi więc o to, by budować w nim pozytywny obraz bycia uczniem, pokazać mu jak fajnie, że umie już sporo, a teraz będzie mógł nauczyć się jeszcze więcej: czytać pisać i liczyć. Można dowartościować go, mówiąc, że już nie jest maluchem, który nic nie potrafi. Dobrze jest jak najdokładniej uświadomić dziecku co go czeka w szkole. Opowiedzieć, jak wyglądają lekcje, że w szkole będą też inne dzieci starsze od niego i nie należy się ich bać. Należy pamiętać, by wszystko przedstawiać w pozytywnym świetle, w żaden sposób nie straszyć szkołą nie sugerować, że nie jest gotowe do udziału w lekcjach, że czegoś nie potrafi, nie umie. Takie słowa mogą jedynie zaszkodzić i zestresować malucha a przecież chodzi nam o skutek wręcz odwrotny. Jeśli dziecko wcześniej chodziło do przedszkola będzie miało trochę łatwiej bo jakieś zasady musiało przestrzegać już wcześniej. Nie zaszkodzi jednak podkreślić, że we wszystkim powinno słuchać nauczyciela i gdy czegoś nie wie albo potrzebuje powinno zwracać się do niego. Nowością za to może być konieczność siedzenia w ławkach, warto więc naszą pociechę uczulić, że nie może biegać po sali w trakcie zajęć ani siadać gdzie mu się podoba. Generalnie zawsze starajmy się budować autorytet nauczyciela przez wyrażanie się o nim z szacunkiem i sympatią. I co bardzo ważne, gdy nasza pociecha będzie się skarżył na niego, najpierw porozmawiajmy spokojnie z nauczycielem – on jest po naszej stronie.

Im szybciej nasze dziecko polubi szkołę, tym łatwiej będzie mu w niej funkcjonować. Obowiązki szkolne na początku zawsze będą uciążliwe, ale stopniowo pierwszoklasista przyzwyczaja się do nich. Tak naprawdę najważniejsze jest jego nastawienie do szkoły i my jako rodzice powinniśmy zrobić wszystko by było ono pozytywne, nie lekceważyć żadnych obaw, które komunikuje nam dziecko, wspierać je i okazywać dumę z każdego nawet najmniejszego osiągnięcia. I pamiętajmy, że dziecko jest pod opieką doświadczonego pedagoga, który miał już do czynienia z wieloma uczniami. Nie martwmy się więc, że naszej pociechy dzieje się krzywda, lecz starajmy się ufać nauczycielowi. Wtedy i pierwszakowi będzie łatwiej się przyzwyczaić do szkolnych wymagań. Warto uzmysłowić sobie, że wszystkie nasze negatywne emocje zostawia swój ślad w psychice dziecka. Nasze pociechy mogą nabrać przekonania, że szkoła to nieprzyjazne i niebezpieczne miejsce. Im więcej lęków, obaw, negatywnych emocji u rodziców, tym większe prawdopodobieństwo, że dziecko będzie miało kłopoty z adaptacją w szkole.

Pamiętajmy, że dziecko oczekuje od nas wsparcia i pomocy. Musi wiedzieć, że może na nas liczyć w każdej sytuacji. Ale równie ważne jest też kształtowanie w dziecku samodzielności, umiejętności zwracania się z prośbą o pomoc. Trzeba też wspólnie przygotować się na różne niepowodzenia, a tam gdzie dziecko odnosi jakieś sukcesy, niekoniecznie związane z nauką, docenić i wspierać. Z drugiej strony, nie można wmawiać dziecku, że w szkole będzie tylko wspaniale, będzie różnie i trzeba być na to gotowym.

Dziecko powinno być gotowe do spędzania czasu poza domem i dłuższymi rozstaniem z rodzicami już w wieku 3-4 lat. Gdy dziecko nie chce zostać w szkole, nie dyskutujmy, nie starajmy się go przekupić, że dostanie zabawkę lub słodycze, jeśli zostanie. Starajmy się natomiast pokazać, że w szkole jest coś fajnego, że przyjemnie spędzi czas. Zapewniamy dziecko, że odbierzemy je w umówionym czasie i jesteśmy punktualni. Rozstając się z dzieckiem nie robimy smutnej miny, bo dziecko pomyśli, że też nie ma powodu do radości.

Czym różnią się polscy rodzice od amerykańskich? Odbierając dziecko ze szkoły Polacy najczęściej pytają je, czy było grzeczne, ewentualnie, czy zjadło całą zupę i drugie danie. Amerykanie natomiast chcą się dowiedzieć, czy ich dziecko dobrze się bawiło. Gdy odbieramy naszą uczennicę albo ucznia ze szkoły, nie pytajmy ich czy byli grzeczni, ale co działo się w szkole. Zachęcajmy je, aby opowiadało o szkole. Rozmawiajmy o wszystkim, nie tylko o lekcjach. Nie możemy lekceważyć skarg, zwłaszcza gdy dziecko nie rozumie nauczyciela, skarży się na przemoc, czy niesprawiedliwość. Nie zabraniajmy dzieciom się bawić, tłumacząc: „Jesteś już za duży, w twoim wieku”. Nie oczekujmy, że dziecko porzuci z dnia na dzień swoje zabawki. Znacznie lepiej jest towarzyszyć dzieciom w tej zabawie. Dziecko musi mieć czas dla siebie, nie należy go więc przeciążać obowiązkami, nie zapisujemy pociech na wszelkie możliwe zajęcia dodatkowe. Wybierajmy te, do których mają predyspozycje i same chcą na nie chodzić. Z drugiej strony jednak nie powinniśmy zwalniać dziecka z dotychczasowych obowiązków, np. sprzątnięcia zabawek, karmienia rybek itp. Warto pamiętać, że dziecko postrzega świat inaczej niż dorośli. Coś, co dla nas jest błahostką, dla niego może być poważnym problemem. Nie wolno tego bagatelizować. Wprowadzenie pewnych zasad

Biblioteka proponuje

Sue Townsend – Kobieta, która przez rok nie wstawała z łóżka - Pełna humoru, przewrotna opowieść o kobiecie, która po serii trudnych doświadczeń postanawia przez rok nie wychodzić z łóżka. Jak zareagują jej najbliżsi?

Życie żony Briana Beavera, astronoma i doktora nauk, oraz matki socjopatycznych bliźniąt, których pozbawione jakichkolwiek emocji życie kręci się wokół zagadnień matematycznych, z pewnością nie jest łatwe. Eva czuje się nim zmęczona. Ma dość bycia służącą swojej rodziny. Bycia niedocenianą. Ma dość poświęcania własnych marzeń i pasji. Dlatego kiedy wreszcie Brian Junior i Brianne wyjeżdżają na uniwersytet w Leeds, Eva postanawia odpocząć od świata. Kładzie się do łóżka i nie wstaje z niego przez rok. Doktor Beaver musi teraz radzić sobie sam.

Jak wiele może się zmienić przez jedną szaloną decyzję zdesperowanej kobiety? Ile może zmienić jeden rok buntu i szaleństwa? *Kobieta, która przez rok nie wstawała z łóżka* to zaskakująca, pełna gorzkiego humoru opowieść o rozczarowaniu, ucieczce i niespodziewanych uśmiechach losu. Sue Townsend pokazuje, że nawet pośród chaosu, absurdu i szaleństwa znajdzie się promyk nadziei, który może rozświetlić życie.

Diane Chamberlain – Dobry ojciec - Ukochana córka. Rozpaczliwy wybór. Droga, z której nie ma odwrotu...

Przed czterema laty dziesięcioletni Travis Brown dokonał wyboru: sam wychowa nowo narodzoną córkę. Kiedy większość jego przyjaciół imprezowała i chodziła na randki, Travis siedział w domu, zmieniał pieluszki i martwił się o pieniądze na życie, nigdy jednak nie żałował tej decyzji. Bella jest światłem jego życia. Kiedy jednak Travis traci pracę i dom, bezpieczeństwo – które z takim trudem stworzył dla Belli – zaczyna się chwiać. A potem następuje cud. Praca w Raleigh może poprawić ich los. Musi. Ale gdy Travis przyjeżdża do miasta, przekonuje się, że nie chodzi o pracę, a udział w przestępstwie, które zapewni szybkie pieniądze bez żadnych konsekwencji. Czy aby na pewno? Co sprawia, że stajemy się dobrymi rodzicami? Czy dobro dziecka może usprawiedliwić działania poza prawem? Jak daleko mogłabyś się posunąć, chcąc chronić swoje dziecko?

Jennifer Robson – Francuski romans - Londyn, początek XX wieku. Lady Elizabeth Neville-Ashford jest zauroczona przystojnym lekarzem – przyjacielem jej brata, Robertem Fraserem. Niestety, mężczyzna nie pochodzi z arystokratycznej sfery, więc na drodze tego uczucia staje wierna konwenansom matka dziewczyny, która dla ukochanej córki widzi zupełnie inną przyszłość. W celu pokrzyżowania planów córce sprytnie manipuluje informacjami, przechwytuje listy między kochankami. Wybucha wojna, która okazuje się dla Lilly zbawienna. Nie mogąc wytrzymać presji rodziny, wyprowadza się z domu. Podejmuje się nie lada zadania, ekscytującego, ale zarazem bardzo niebezpiecznego. Zostaje kierowcą karetki w Pomocniczym Korpusie Wojskowym Kobiet. Wysłana do szpitala polowego we Francji Lilly ponownie spotyka ukochanego Robbiego. Czy ich miłość będzie w stanie przetrwać w obliczu różnic klasowych i Wielkiej Wojny?

Francuski romans to niezwykle przejmująca powieść, romantyczna i prawdziwa zarazem, pokazująca kontrasty – z jednej strony eleganckie brytyjskie posiadłości, z drugiej cierpienie i grozę związane z wojną. Wielbiciele serialu Downton Abbey z pewnością nie będą zawiedzeni.

Człowiek odchodzi pamięć pozostaje...

W obliczu ogromnej straty, jaką jest śmierć bliskiej osoby, składamy najszczerze wyrazy głębokiego żalu i współczucia

Rodzinie

ŚP. Zdzisława Koprona

Prosimy przyjąć nasze szczerze kondolencje.

Przyjaciele oraz redakcja „Echa Końskowoli”

Materiały do wrześniego „Echa”

Bardzo serdecznie proszę o dostarczanie materiałów do październikowego numeru „Echa Końskowoli” do 5 października 2014 r. Jednocześnie zwracam się z uprzejmą prośbą do Mieszkańców Gminy Końskowola o przekazywanie informacji na temat ciekawych, ważnych, czy też nietypowych wydarzeń z Państwa okolicy. Serdeczne słowa podziękowania kieruję do wszystkich współpracowników redakcji „Echa Końskowoli” – zarówno autorów artykułów, jak i osób przekazujących swoje pomysły, uwagi i sugestie.

Agnieszka Brzozowska

Podziel się przepisem!

Drodzy Czytelnicy proponujemy nowy stały dział w „Echu Końskowoli”, prezentujący przepisy kulinarne **sprawdzone i polecane przez naszych Czytelników**. W każdym numerze pisma zostaną zaprezentowane 2 lub 3 receptury nadesłane przez Państwa, **wybrane drogą losowania**. Na autorów opublikowanych przepisów co miesiąc będą czekały nagrody książkowe, wyróżnimy także najciekawsze propozycje specjalistów. Mile widziane będą zarówno kulinarne nowinki, jak i receptury sprawdzone przez pokolenia. Serdecznie zachęcamy do współpracy miłośników gotowania i nie tylko! Przepisy prosimy przysyłać drogą elektroniczną: gok_brzozowska@wp.pl, lub listownie na adres GOK, z dopiskiem „Podziel się przepisem!”. Losowania przepisów publikowanych w najbliższym numerze pisma będą się odbywać 5 dnia miesiąca.

Z żałobnej karty

Rubryka oparta na informacjach od Czytelników

Skindzier Krystian	(25)	Końskowola
Pajóra Wiesław	(59)	Rudy
Kozioł Marianna	(70)	Puławy
Świtalska Stanisława	(92)	Puławy
Sykut Waclaw	(81)	Rudy
Kozak Marian	(82)	Opoka
Bis Stanisława	(76)	Końskowola
Chabora Sławomir	(45)	Stara Wieś
Panecka Matylda	(84)	Puławy
Sadurska Teresa	(81)	Końskowola
Kopron Zdzisław	(89)	Rudy

WYDAWCA: GMINNY OŚRODEK KULTURY

Redakcja:

Agnieszka Brzozowska (redaktor naczelna),
Monika Dudzińska, Teresa Dymek, Elżbieta Urbaneck

Zdjęcia: Teresa Orłowska

Stali współpracownicy:

Agnieszka Franczak-Pac, Jan Białowas, Aleksander Lewtak, Beata Kowalik
Tomasz Owczarż, Maria Rodak, Piotr Bicki, Dorota Chyl
ks. Adam Bab, Iwona Stochmal, Mirosława Baca, Bogumiła Kozak.

Kontakt:

Gminny Ośrodek Kultury, 24-130 Końskowola,
ul. Lubelska 93, tel. 81- 88-162-69,
e-mail: gok_brzozowska@wp.pl, gok_konskowola@post.pl,
www.gok.konskowola.pl

Skład i druk:

Drukarnia ELKO w Końskowoli
Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania
tekstów, adiacji materiałów i zmiany tytułów.

USŁUGI REMONTOWO - BUDOWLANE

FIRMA JA 2 - BUD

gładzie bezpyłowe (na mokro), malowanie

glazura i terakota, adaptacja poddaszy

montaż stolarki okiennej i drzwiowej itp

tel. 663 199 311



Święto Plonów Skowieszyn 2014

Święto Plonów Końskowola 2014



Foto Teresa Orłowska



Ks. proboszcz Waldemar Żyszkiewicz na czele parafian ze Skowieszyna



Starostwie dożynek p.p. Barbara Bolko oraz Mirosław Pustelnik



Wójt Stanisław Gołębiowski przybył na dożynki do Skowieszyna





Powiatowe zawody OSP



Foto ze zbiorów OSP Pożóg

Dożynki Powiatowe Żyrzyn 2014

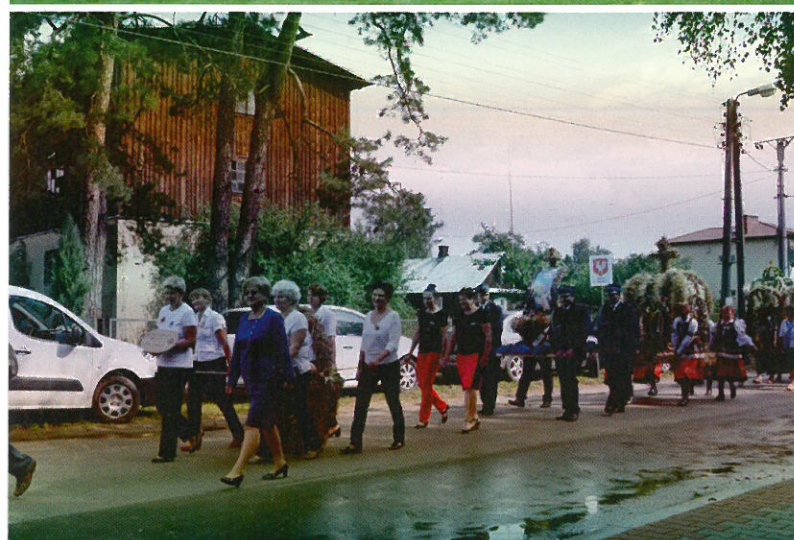
Foto Teresa Orłowska



Orkiestra Dęta z Kurowa



Praca wykonana metodą carvingu przez Bożenę Śmiałowską z Opoki



Stoiska przygotowane przez członkinie końskowolskiej „Róży” oraz Stowarzyszenia „Aktywna Wieś Witowice”

Gmina Końskowola
AKTYWNA WIEŚ WITOWICE

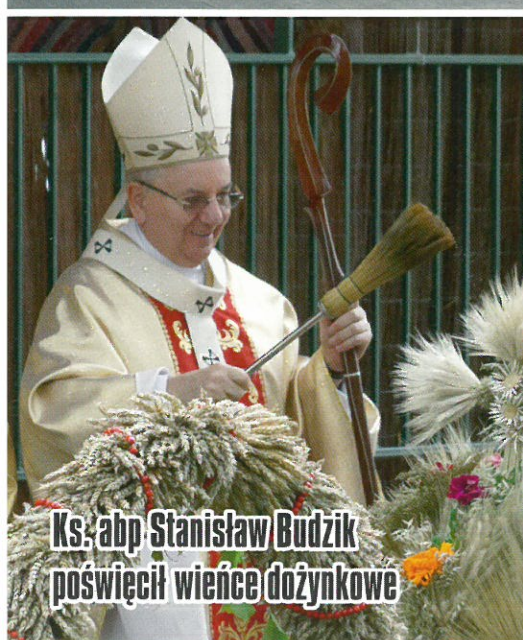
fot. A. LUTY



DOŻYNKI POWIATOWE
www.pulawy



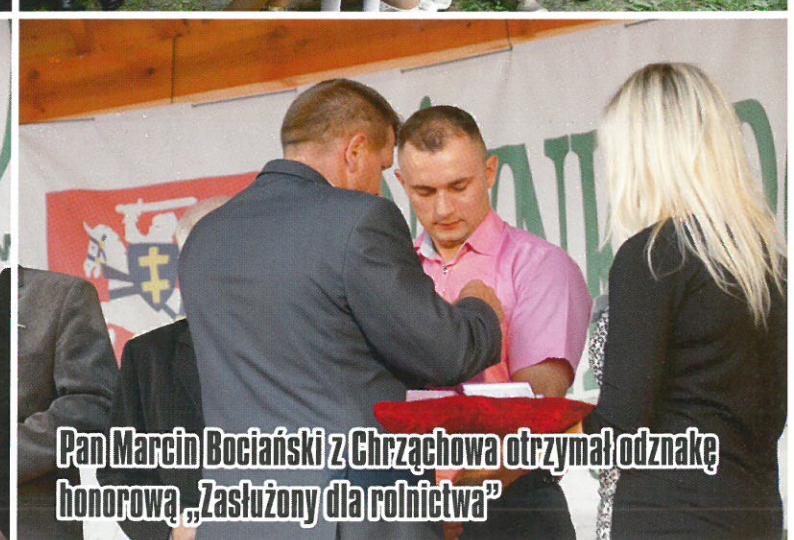
Dziecięcy zespół ludowy z Żyrzyna



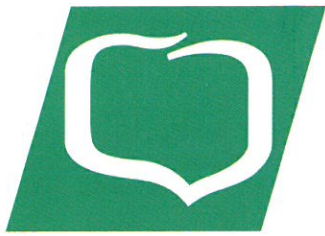
Ks. abp Stanisław Budzik poświęcił wieńce dożynkowe



Pani Krystyna Kozak z Sielec odebrała wyróżnienie za działalność rolniczą



Pan Marcin Bociański z Chrzążkowa otrzymał odznakę honorową „Zasłużony dla rolnictwa”



Bank Spółdzielczy

w Końskowoli

Grupa BPS

LOKATA PROGRESYWNA
"BEZPIECZNY ZYSK"

LOKATA PROGRESYWNA
"BEZPIECZNY ZYSK"



**SPRAWDŹ JAK ATRAKCYJNA JEST
NASZA OFERTA!**

KREDYT „SAMOCHODOWY”

LOKATA PROGRESYWNA
"BEZPIECZNY ZYSK"

**KREDYT
NA ZAKUP POJAZDÓW**

TERMIN SPŁATY
DO **72** MIESIĘCY

OPROCENTOWANIE **6,90%**

PROWIZJA **1,0%**



Grupa BPS

Banki Spółdzielcze i Bank BPS